

Rzeka

Marcin Rozynek

Rzeka powoli w stop płynie
Budzi miasta rozświetla na dwa
Od złota i ryb
Uciekam z Nią i jestem

Miesza kolory i czas
Plącze miejsca jak wino nas
Ale chcę być Tam dokąd gna
I żeby na połknęła na raz

Obracam się pomiędzy jej
Ze śliskich ust obietnicami i oddechem złym
Jak Desperados z nocy jak mgła
Bez łez bez żalu jak rzeka bez dna

Piję ją i wiem czasem piję ją i płynę
Drażę ją jak prąd czasem ginę